

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Za trzeci kwartał 1855 od 1go lipca do ostatniego września wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCIAMI:

dla odbierających (w miejscu	:	:	:	:	3 zlr. 45 kr.
(poczta	:	:	:	:	4 zlr. 30 kr.

PRZEGLAD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. czerwca. Przybycie Jego c. k. Apost. Mości do Lwowa zapowiedziane na d. 21. czerwca po południu. Ile nam wiadomo jest uroczystości przyjęcia Najjaśniejszego Pana następujący program:

Przed rogatką Grodecką pod Bogdanówką oczekiwać będą Jego c. k. Apost. Mość plac-major i pp. c. k. oficerowie ordonansowi, którzy pojedą przodem.

Przy rogatce Grodeckiej będzie przyjmować Najjaśniejszego Pana c. k. komendant miasta przy wystawionej tam bramie honorowej i będzie towarzyszyć Jego ces. Mości po lewej stronie powozu.

U bramy honorowej przy rogatce Grodeckiej zbierze się rada gminy, magistrat i obywatelstwo, a na ich czele przełożony magistratu, który powita Jego c. k. Apost. Mość z najgłębszym uszanowaniem stosowną do uroczystości dnia tego przemową i z najstarszymi członkami gminy doręczy klucze miasta.

Lwowskie do miasta należące gminy wiejskie, parafie przedmieścia Grodeckiego ze szkołami trywialnemi i instytucjami miejskimi utworzą szpaler od rogatki Grodeckiej ku miastu.

Ustawiona przy rogatce muzyka miejska odegra za przybyciem Jego c. k. Apost. Mości hymn ludu.

Zaraz po oznajmieniu przybycia Jego c. k. Apost. Mości do rogatki Grodeckiej zaczną dzwonić we wszystkich kościołach i będą dzwonić aż do przybycia Jego c. k. Apost. Mości do najwyż. rezydencji.

Jego c. k. Apost. Mość pojedzie gościńcem, Grodeckim ulicą Ś. Jerzego i exjezuicką przez plac Ferdynanda i Bernadyński do gmachu namiestnictwa, rezydencji Swojej.

Przy gmachu namiestnictwa, gdzie będzie stać kompania honorowa, zgromadzą się pp. c. k. jenerałowie, sztabowi i wyżsi oficerowie, władze cywilne i wojskowe, duchowieństwo, zakłady naukowe i stany krajowe.

Jego Excell. p. c. k. Namiestnik z J. Ex. p. c. k. komendantem armii i panami c. k. jenerałami; księża Arcybiskupi, biskupi, tajni radcy, szambelanowie, przełożeni władz prowincjonalnych i rektor uniwersytetu przyjmować będą Jego c. k. Apost. Mość u wjazdu do gmachu Namiestnictwa, inni zaś zgromadzeni pp. urzędnicy, duchowni i stany krajowe u wniścia do kancelaryi namiestnictwa.

Począwszy od pikiety ogniowej i naprzeciw niej w kierunku ku placowi Bernadyńskiemu i Ferdynanda oczekiwać będą przybycia Jego c. k. apost. Mości w następującym porządku:

- 1) Uniwersytet z c. k. profesorami i uczniami.
- 2) gymnazyja z c. k. profesorami i uczniami.
- 3) akademia techniczna z c. k. profesorami i uczniami.
- 4) szkoły główne z nauczycielami i uczniami.
- 5) seminaryja z c. k. profesorami i elewami.
- 6) klasztory.
- 7) parafie z chorągwiami i ze szkołami trywialnemi.
- 8) rabini.

Wieczór tego samego dnia będzie wyprawiony wspaniały pochód z wachlami przy spółdziałaniu trzech wojskowych band muzycznych.

Kraków, 17. czerwca. Na mocy własnoręcznego pisma Jego C. k. Apost. Mości przed samym wyjazdem z Krakowa do Jego Excelencyi prezydenta krajowego hrabi Mercandina wydanego, raczył Jego c. k. Apostolska Mość ze zwykłą Sobie dobrocią i łaską ośmiu więźniom domu karnego w Krakowie, częścią resztę kary całkiem darować, częścią zaś znacznie ją zmniejszyć.

Ten akt łaski stósownie do polecenia najwyższego Jego c. k. Mości natychmiast wykonany został. (Czas.)

Wiedeń, 15. czerwca. Jutro będą wysłane furgony i ekwipáže Jej Mości Cesarzowej i Jej świty ztąd do Possenhofen. Jej ces. Mość zabawi najprzód kilka dni w Ischl. (Oestr. Ztg.)

Hiszpania.

(Nowy regulamin wywołał niechęci gwardyi narodowej.)

Dziennikowi *Constitutionnel* donoszą z Madrytu pod dniem 3. czerwca, że ogłoszenie dekretu królewskiego, który znosi obowiązek służenia w gwardyi narodowej, wywołało dość żywe wzburzenie. Podług nowego regulaminu będą tylko obywatele którzy płacą podatek i ich synowie przyjmowani do szeregów gwardyi narodowej. Przytem upoważnia on gubernatorów prowincyi wykluczać nawet obywateli z politycznych lub innych powodów. Dekret ten niepodobał się niektórym gwardzistom narodowym, tak dalece, że się uzalali na to u swych komendantów, którzy oświadczyli, że jeżeli dekret ten niezostanie cofnięty, podadzą się do dymisji. Zdaje się, że rada municypalna i deputacya prowincjonalna zganiły również te postanowienia i zagroziły zawieszeniem swego urzędowania.

W ciągu dnia udała się deputacya do Espartera, by mu przedstawić wrazenie, jakie sprawił ten środek. Espartero odpowiedział, że rząd zamierza tym sposobem podnieść znaczenie milicyi obywatelskiej; zresztą będzie ten regulamin wzięty nanowo pod rozważę, przyczem uwzględnione zostaną wszelkie słuszne reklamacye. (Wien. Ztg.)

(Zawieszenie dekretu względem milicyi narodowej.)

Gazeta Madrycka z d. 8. czerwca zawiera okólnik nowego ministra spraw wewnętrznych p. Huelves do wszystkich gubernatorów prowincyi nakazujący zasuspendować wykonanie dekretu Santa Cruz'a względem milicyi narodowej. (W. Z.)

Anglia.

(Posiedzenie z 8. czerwca.)

Londyn, 9. czerwca. Izba wyższa zajmowała się wczoraj wyłącznie sprawami lokalnemi. Biskup Londyński dowodził, że zakaz pogrzebów wewnątrz miasta pociągnął także smutne skutki za sobą. W wschodniej stronie Londynu było przedtem dla ludności liczącej 400.000 dusz 43 cmentarzów, która-to liczba okazała się niedostateczną. Gdy tedy 36 tych cmentarzów zamknięto, a nowego natomiast nie otworzono zewnątrz miasta, gdzieby uboga parafia za angielski morg ziemi 150 funt. sztr. zapłacić musiała, przeto zostaje dużo trupów przez kilka tygodni niepogrzebanych, dopóki nie uzbierają potrzebnych pieniędzy na pogrzebanie zepsutych już zwłok w ziemi niepoświęconej. Lordowie *Waldegrave* i *Malmesbury* objaśniali ten przedmiot w ten sam sposób, ale na przedstawienie Earla of *Granville*, że podczas dawniejszego stanu rzeczy były jeszcze większe niedogodności, i że nowy system wchodzi dopiero w użycie, oświadczył Biskup Londyński, że gotów jest pozostawić przedmiot ten w ręku rządu.

W izbie niższej odbyła się nakoniec czwarta i ostatnia debata nad wojną i układami konferencyi wiedeńskiej. Mr. *Scott* ganił rząd, że obrał najniestosowniejszą porę układów, a w lordzie *Russell*, którego imię wcale nie jest popularne w Austrii, najniestosowniejszego pełnomocnika. Za poprawką pana *Lowe* nie chciał głosować. Sir *F. Baring* utrzymywał, że cała debata jest zbyteczna, a po-

prawka pana Lowe również niepodobna do przyjęcia, jak poprawka pana Heathcote. Równie jak bez Francji nie można zawierać pokoju, tak też nie może parlament przypisywać rządowi podania warunków nieochybnych. Nie masz przeto innego sposobu, oprócz jego własnej poprawki. Potem wystąpił jenerałny attorney z długą mową w obronie rządu. Jeżeli Sir J. Graham sądzi, że możność spopularyzowania tej wojny jest pobudką do zawarcia hańbiącego pokoju, to cały świat ujrzy w tem wykroczenie przeciw nakazom obowiązku i honoru, a nawet przeciw zasadom zdrowego rozumu, bez których nie masz polityki państwa. Po zamknięciu zresztą konferencji są wszelkie spory opozycji próżnym tylko trwonieniem czasu. Równie Sir F. Theisiger uważa dyskusję o wojnie lub pokoju, teraz gdy wszelkie widoki pokoju spełzły, za śmieszna, ale krytyczny pogląd na układy nie może zaszkodzić. Jego zdaniem był wybór pełnomocnika winą, że się układy nie powiodły, i uważa to za szczęście, że się nie powiodły. Mr. Hoyd Davies protestuje przeciw pokojowi przed uzyskaniem materialnych gwarancji ze strony Rosji, i ostrzega przed każdym wotum, któreby mogło rządowi stawić trudności, lub osłabić go w gorliwej walce przeciw Rosji. M. Cardwell oświadcza się za rezolucją Baringa. Najlepiej będzie nie robić rządowi przeszkód i pozostawić koronie wszystkie układy, ale należałoby również przypomnieć ministrom, że wojna ma być prowadzona w zamiarze realnym i praktycznym, nie zaś w trudnym do oznaczenia i w mglistej odległości leżącym celu. Mr. Walpole, luboć zdania, że układy nie powinny się były albo nigdy rozpocząć, albo nie zrywać w sposób, w jaki to nastąpiło, zgadza się o tyle z rządem, że wojna była oraz sprawiedliwa i konieczna; tak sprawiedliwa, że rząd nie powinien był unikać jej, jeżeli mógł, a tak konieczna, że nie mógł jej unikać, chociażby był chciał. Ale sądzi, że jest obowiązkiem rządu oświadczyć się nakoniec stanowczo o zamiarach swoich. Nikt nie wie, czyli cztery punkta są zaniechane, lub czyli mają ważność, a w ostatnim razie, jak rozumie punkt trzeci. Niepewność ta obudzi z jednej strony niedbalstwo i podejrziwość, z drugiej zaś strony przesadne i po części rewolucyjne nadzieje. Oświadczył się przeciw wszelkim poprawkom i za adresem ze strony lorda Russella zaproponowanym. Zaprotestował nakoniec przeciw przypuszczaniu, jakoby konserwatyści zrobili z wojny i pokoju kwestję stronnictwą, i zapewnia rząd o swem poparciu w razie, jeżeli dokładnie oznaczy politykę swoją. Mr. d'Israeli twierdzi, że jego rezolucja przed zielonemi świętami wniesiona zawierała wprawdzie wotum nagany, ale nie wotum nieufności, i nie byłaby zmusiła ministrów koniecznie do ustąpienia. Zdaje się, że poprawka pana Baringa nie ma zwolenników, zaś poprawka pana Lowe zobowiązałaby izbę do oświadczenia, że ograniczenia floty rosyjskiej na czarnym morzu na pewną liczbę okrętów jest *conditio sine qua non*. Zbija tę poprawkę przedewszystkiem dlatego, iż ograniczenie rosyjskiej siły morskiej na morzu czarnym zdaje mu się być najniestosowniejszym środkiem. Konstantynopol jest z trzech stron wystawiony na atak rosyjski — od Dunaju, z Azji i od morza czarnego — niebezpieczeństwo grożące od czarnego morza jest najmniejsze, a jednak tylko z tej strony myślą mocarstwa o środkach obronnych. Chociaż Rosya utrzymuje flotę uzbrojoną, i chociaż może nawet transportować swe wojska do Konstantynopola, musiałaby się jednak obawiać, ażeby mocarstwo morskie nad morzem panujące nie odcięło jej armii odwrotu. Jego (d'Israeli) zdaniem byłyby następujące odmiany najlepszym środkiem obrony: Księstwa Naddunajskie ogłosiłyby (jak jest Belgia i Szwajcarya) państwem neutralnem; w Azji powznosiłyby twierdze w Kars i Erzerum; również ufortyfikowałyby Bosfor od czarnego morza; nakoniec nie dozwolilby, żeby zniszczone kaukazkie twierdze wybrzeżne dostały się znowu w ręce Rosji. Lord Palmerston oświadczył, że izba nie może w żaden sposób kierować polityką zewnętrzną, co jednak byłoby w tym razie, gdyby chciała przepisywać koronie miarę i formę warunków pokoju; to mogłoby być tylko ze szkoda interesu państwa. O wotum nagany pana d'Israeli nadmieniał tylko, że wiele szanowny gentleman oskarżał rząd przed zielonemi świętami o chęć zawarcia hańbiącego pokoju, teraz przeciwnie zarzuca mu, że podaje nieprzyjacielowi zanadto trudne warunki. Poprawka pana Lowe jest zaporą, jakiej nie godzi się stawiać żadnemu gabinetowi. Nakoniec pójdzie izba pewnie za jego radą i przyjmie rezolucję Baringa. Na tok debaty spogląda z zaspokojeniem, gdyż godność i umiarkowanie oznacza mowę wszystkich stronnictw, wyjąwszy stronników pokoju a tout prix. Ci panowie noszą pokój na ustach a wojnę w sercu, a gwałtowne mowy ich dowiodły, jak złośliwe namiętności staczały w ich umyśle walkę. Zbijając ich sofistykę byłoby rzeczą niepotrzebną. Wyraziwszy swój żal względem zmiany w sposobie myślenia exministrów, powtórzył lord Palmerston, że właściwym celem konferencji wiedeńskiej było uzyskać poparcie ze strony Austrii, nie przeszkodzić jednak dalszemu prowadzeniu wojny. Pomyśły pana d'Israeli są z jednej strony szacowne, ale Księstwa Naddunajskie jako państwo niezawisłe doznałyby losu Polski, gdyż są za słabe, by się ostać własną siłą, a na ich neutralność nie zważałaby Rosya w razie wojny. Nie może się także zgodzić z tem zdaniem, jakoby czarne morze było najmniej słabą stroną Porty. Przeciwnie, tutaj mogłaby Rosya zamach swój najspieszniej wykonać i najpewniej ugodzić w serce. Potem dowodził lord Palmerston niepodobieństwo przyjęcia obydwóch propozycji rosyjskich ku urzeczywistnieniu trzeciego punktu, i wywiódł ztąd konieczność nalegania na limitację, chociaż nie była pierwotnie warunkiem nieodzownym, i byłaby zaniechaną, gdyby Rosya była zaproponowała inną praktyczną drogę dla zabezpieczenia Turcji. Nie ma już zamiaru podawać

adres do korony. Jeźliby go zapytano o cel wojny, to musi powtórzyć, że całość Turcji musi być ochroniona i zabezpieczona. Plany Rosji są tak jasne, jak słońce w południe. Dążnością Rosji jest powiększenie swej potęgi. Aż zanadto otwarcie wyznał Alexander II., że zachowa politykę Piotra, Katarzyny, Alexandra i Mikołaja. Anglia walcząc w sprawie Turcji chroni się sama od niebezpieczeństwa, a gdyby kolos północny stanął kiedy jedną nogą na Bałtyku, a druga w Konstantynopolu, skończyłby się także — o tem niech będą przekonani przyjaciele pokoju — niebawem handel bawełną. Niechaj się więc izba wzniesie nad próżny spór stronnictwy, niechaj da światu przykład jednomyślnego patriotyzmu, i zapewni Jej Mość Królowę, że parlament idąc za głosem narodu, nie złoży broni, dopóki nie będzie wywalczony pewny, zaszczytny i trwały pokój. Poprawkę pana Lowe odrzucono bez głosowania, a p. Phillimore cofnął swoją. PP. Walpole i Gladstone zaniechali swoją opozycję dla miłości zgody powszechnej, a rezolucję Baringa przyjęto wśród oklasków i weselości. (W. Z.)

(List Cesarza Napoleona do kardynała Wiseman.)

Londyn, 9. czerwca. Jego Eminencya kardynał Wiseman, a arcybiskup w Westminster, który odprawić kazał nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe ocalenie Cesarza Francuzów od zamachu na Jego życie, otrzymał od Cesarza następujący list:

„Mój kuzynie! Wypadek dnia 28. kwietnia spowodował Cię nakazać dziękczynne Te Deum. Wasza Eminencya chciałeś osobiście to nabożeństwo odprawić i wyrzekłeś oprócz tego słowa, które znalazły szlachetny odgłos. Są to dowody szczególnej sympatii, któremi głęboko jestem wzruszony. Proszę Waszej Eminencyi przyjąć wyrazu zupełnej mej wdzięczności tak za uczucia jak i za modlitwy, któremi Cię natchnęło zdarzenie. Niechaj Cię przeto mój kuzynie Bóg zachowa w swej świętej i godnej opiece.

Pisano w pałacu Tuileryów dnia 11. maja 1855. *Napoleon.*“
Do mego kuzyna kardynała Wiseman w Londynie. (W. Z.)

Francya.

(Mianowania w marynarce. — Próby z pieczywem chleba.)

Paryż, 9. czerwca. *Monitor* zawiera liczne mianowania w korpusie oficerów marynarki; pięciu contre-admirałów (Montaignes, de la Roque, de Suin, Charner i Le Barbier de Tinaan), mianowano wiceadmirałami, pięciu kapitanów okrętowych kontre-admirałami, ośmiu kapitanów fregat kapitanami okrętowymi, dwudziestu poruczników okrętowych kapitanami fregat i dwudziestu czterech chorążych porucznikami okrętów.

Próby nowego sposobu przyrządzania chleba ciągle się odbywają; Cesarz był sam na nich dwa razy obecny. Spodziewają się uzyskać w ten sposób s maki cztery razy większy wydatek, niż według zwykłego postępowania. (W. Z.)

Włochy.

(Piemontskie sprawy kościelne.)

Jeden z dzienników piemonckich donosi, że katolicy konserwatyści wysłali pełnomocnika do Rzymu z prośbą o wyjaśnienie następujących punktów: 1) Czyli zagrożona w monitoryum exkomunikacya ma być uważana jako latae lub ferendae sententiae, t. j. czyli exkomunikacya jest już zawyrokowana tem monitoryum lub nie. 2) Czyli ubodzy plebani mogą przyjmować wsparcie z nowo-założonej kasy kościelnej lub nie. 3) Czyli mnisi i zakonnice mają bez oporu usłuchać rozkazu mieszczenia się w mniejszej liczbie klasztorów. 4) Jakie ma być postępowanie całego kleru w jego zwykłych stosunkach z rządem. (Abb. W. Z.)

(Zaloga francuska w Rzymie zostanie powiększona. — Wyrok sądów parmeńskich.)

Gazz. di Milano donosi, że francuska załoga w Rzymie będzie znowu powiększona.

Gazz. di Parma z 9. b. m. zawiera następujące obwieszczenie urzędowe:

„Jednogłośnie, wczoraj publikowanym wyrokiem nieustającego wojennego sądu, zostali skazani na śmierć przez rozstrzelanie:

Carini Andrea, lat 28, z Bellena di Fontevivo zamieszkały w Parmie, bez pewnego zatrudnienia i bezżenny;

Panizza Francesco, lat 33, rodem z Parmy i tamże zamieszkały, z profesji złotnik, bezżenny;

na maximum doczesnej roboty przymusowej:

Isola Giuseppe, lat 35, rodem z Parmy i tamże zamieszkały, balwierz, żonaty, ojciec trojga dzieci,

ponieważ pierwsi dwaj w porozumieniu i w spisku, uknowanym przed kilku miesiącami dla zabicia między innymi także podpułkownika Conte Luigi Anviti, komendanta ces. brygady, wykonali pod wieczór

13. kwietnia b. r. w tem mieście na ulicy San Quintino zamach na życie wspomnianego oficera, gdyż Carini strzelił do niego z zaplecym z pistoletu, któryto strzał chybił jedynie przypadkiem, niezawistym od woli Cariniego,

i ponieważ Isola był współwinowajcą tej zbrodni, gdyż wiedział o zamachu jeszcze przed jego wykonaniem, i był przy nim obecny, a później używał wszelkich środków do ukrycia sprawców.

Tym samym wyrokiem został Pia Luigi, czeladnik balwierski z Parmy uwolniony od skargi, że był współwinowajcą w tej zbrodni.

Jej cesarzowicz. Mość Rejentka zamienita zawyrokowaną na Panizza Francesco karę śmierci, na dożywotnią robotę przymusową.“

Niemce.

(Projekt przeciw wzmagaćemu się przeludnieniu.)

Drezno, 12. czerwca. Izba druga rozpoczęła na dzisiejszym posiedzeniu swoim obradę nad czterema wnioskami względem użycia prawnych środków przeciw wzmagaćemu się przeludnieniu i tak moralnemu jak fizycznemu zepsuciu mieszkańców pojedynczych części kraju. Uchwalono, pierwszy z tych wniosków: „by niedozwalano ludności męskiej zawierać ślubów małżeńskich przed ukończeniem 24. roku życia,“ oddać rządowi pod rozagę, a zaś drugi wniosek: „by zniesiono prawo wnoszenia skargi ze strony żeńskiej przeciw mniemanemu ojcu,“ pominięto zupełnie. (W. Z.)

(Szczegóły o aresztacji sekretarza konsularnego.)

Kolonia, 9. czerwca. O wspomnianem już zajściu między rezydującym tutaj angielskim konsulem Curtis i tutejszemi władzami donoszą do *Alg. Ztg.* co następuje:

„Sekretarz konsulatu, pan Kray, rodem Niemiec, jednakże już oddawna przy konsulacie w urzędzie zapowzany został, ażeby się przed sędzią instruceyjnym wywiódł z oskarżenia za werbunki. — Konsul miał jeszcze czas zasięgnąć telegrafem instrukcyi, jak ma postąpić i stosownie do niej założyć u naczelnego prokuratora protestacyę, ażeby sekretarza tylko w jego, to jest konsulatu obecności indagowano. Pan Curtis chciał przezto uzyskać gwarancję, że sekretarz będzie badany tylko względem tego o co obwiniony, nie zaś względem spraw konsulatu. Władza tutejsza na zapytanie otrzymała z Berlina rozkaz przystąpić do indagacyi niezwłocznie. Zamiast tej indagacyi jednak nastąpiła dnia 7. b. m. zrana aresztacya namienionego urzędnika konsulatu o tej samej chwili, gdy się wybierał zład z depeszami konsula do Anglii. Pan Curtis założył przeciw tej aresztacyi stanowczy protest do król. dyrekcji policyi, w którym wyraził, że przytoczony postępek sprzeciwia się prawu międzynarodowemu, uzalając się przytem na to, że zatrzymano posłane do jego rządu depesze. Równocześnie doniósł o tym wypadku ministerstwu spraw zagranicznych w Londynie i lordowi Bloomfield w Berlinie. Ambasador Berliński odpowiedział już telegrafem, że natychmiast rozpoczyna w tej mierze z pruskim rządem negocyacye. Gdy konsul po odesłaniu swego protestu do dyrekcji policyi udał się do królewskiego naczelnego prokuratora i przedstawił mu ustnie bezprawne wstrzymanie depesz, odpowiedziano mu, że depesze zostaną zwrócone. Co też nastąpiło.“

Dania.

(Wyrok na zaciągających się do legii angielskiej.)

Altona, 6. czerwca. Sąd tutejszego magistratu ogłosił wczoraj wyrok na tych, którzy wbrew zakazu wstąpili do angielskiej legii cudzoziemskiej. Wyrokiem tym, jak słyhać, skazano na 14-dniowe więzienie i zwyczajny wikt aresztancki tych, którzy jeszcze nie mają pełna lat 18, a drugich na dwa razy po 4 właściwie 5 dni o chlebie i wodzie, również z uwzględnieniem wieku. Po odsiedzianej karze, będą wszyscy cudzoziemcy wydalen z kraju. Dwaj przyaresztowani, obwinieni o popieranie werbunku, nie są jeszcze osądzeni.

Rosya.

(Zmiana w nominacyi szefów milicyi.)

Petersburg, 5. czerwca. Rozkazem dziennym z d. 31go maja uwolniono dotychczasowego szefa milicyi gubernii Moskiewskiej generała artylerji Jermołowa na prośbę jego dla słabości od funkcji tej posady, pozostanie jednak przy milicyi, przy artylerji i w radzie państwa, do której należy. W miejsce jenerała Jermołowa mianowano hrabię Stroganowa, dotychczasowego szefa Niżnogorodzkiej milicyi, a jego miejsce zajmie jenerał hr. Tołstoj. (G. W.)

(Zmiany w rozporządzeniu rekrutacyi.)

Ukazem Cesarza Alexandra odroczone rekrutacyę w gubernii Jekaterynosławskiej po d. 15. września; zaś dla przyspieszenia rekrutacyi w innych guberniach nakazano, że dotychczasowe wyjątki mają ustać, po miastach i miasteczkach ma się odbywać konskrypcya aż włącznie do klasy wieku 37 roku życia, a gdzie się okaże rzeczą potrzebną, mają komisye rekrutacyjne pociągać także jedy-naków. (W. Z.)

Z teatru wojny.

(Milit. Ztg. o działach oblężniczych pod Sebastopolem.)

Milit. Ztg. pisze: „Poglądając na wypadki wojny w Krymie z ostatnich czternastu dni w całym ich związku, musimy przyznać, że przeważała się szala na stronę sprzymierzonych. Moment tego przechylenia się stanowią wypadki z 23. i 24. maja. Chociaż w pierwszym dniu, pomimo ciężkich i krwawych ofiar, sądząc po liczbie rannych, nadesłanych do Kenstantynopola, nie osiągnęli Francuzi swego zamiaru odparcia przemocą Rosyan z okopów, jednakże jest pewna, że Rosyanie niemogli ani dokończyć ani utrzymać rozpoczętej fortyfikacyi. Zdarzyło się to po raz pierwszy, że Rosyanie musieli odstąpić od swego tak pomyślnie dotychczas pod dyrekcją jenerała Todtleben wykonywanego, że tak powiemy, agresywnego systemu obrony. Wypadki na dniu 6. i 7. czerwca oznaczają drugi krok sprzymierzonych. Przeszkodziwszy 23. maja na lewym skrzydle Rosyanom podstać naprzód po-za główne fortyfikacye, uderzyli bombardowaniem dnia 6. i atakiem dnia 7. czerwca na wysunięte w ostatnim czasie na lewym boku fortyfikacye Rosyan, i zajęli je, luboć jak się zdaje, z znacznymi ofiarami.“

Zważywszy, że te wypadki łączą się z równoczesnym podsta-pieniem w dolinie Czerny ku Czorgunowi i z wyprawą 15 do 20.000 ludzi do Kerczu, nie można wątpić, że się powiodło sprzymierzonym uzyskać na teraz na widowni boju znaczną przewagę. Z tem wszystkim nie są te wypadki jeszcze dostateczne, by zasilać zbyt dużą nadzieję jednych lub wzniecać wielkie obawy w drugich.

Niezaprzeczoną rzeczą jest to, że Rosyanie musieli zaniechać swego agresywnego kontraprosz-systemu i ograniczyć się tylko na obronie samej fortecy; sprzymierzeni uwolnieni od fortów zagrażających ich stanowiskom, mogą teraz przystąpić do regularnego ataku na same bastiony, a nawet do obszczenia fortecy. Pomoże im do tego liczbowa ich przewaga, jednak nie są to jednodniowe obroty, które wykonać się dadzą. Książę Górczaków będzie zapewne korzystać z tego czasu dla ściągnięcia do siebie nowych mas wojska, które znowu przywrócą równowagę, nim stanowcze nastąpią wypadki.“

(Depesza księcia Górczakowa z 12. czerwca.)

Gazeta Wiedeńska z d. 16. czerwca podaje następującą depeszę telegraficzną z Warszawy z d. 3. (15.) czerwca:

Książę Górczaków donosi pod d. 31. maja (12. czerwca):

Dnia 30. maja (11. czerwca) i dzisiaj d. 31. maja (12. czerwca) był ogień nieprzyjacielski przeciw Sebastopolowi słaby i ustawał chwilami zupełnie; nocne bombardowanie także było nieznaczne. Straty nasze są mierne. Nieprzyjaciel nie robi około redut Selegińskiej i Wołyńskiej, ale naprawia lunetę Kamczatkę. Angielsko-francuska eskadra z częścią wojsk na pokładzie, które zajęły Kercz i Jenikale stanęła pod latarnią morską Takilski, zapewne w zamiarze zwrócenia się przeciw Anapie. Na innych punktach półwyspu nie zaszło nic nowego. (W. Z.)

(Depesze telegr. o położeniu floty bałtyckiej.)

Obwieszczeniem wojskowego jenerał-gubernatora w Petersburgu podano następujące depesze do wiadomości publicznej:

Dnia 19. (31) maja o szóstej godzinie wieczór nadeszły Kronsztańskim telegrafem następujące wiadomości: Nieprzyjaciel stoi na kotwicy; liczy 27 okrętów, między temi 7 łodzi kanonierskich. — Okręta są uszykowane w poprzek na wodzie po obu stronach morskiej latarni Tolbuchin, 16 wiorst od Kronsztađu.

— 5. czerwca. Kronsztański telegraf donosi: W ciągu wczorajszego dnia (1. czerwca) stał nieprzyjaciel na kotwicy na tem samym miejscu; tylko 2 paropływy udały się na wodę północną dla rekonesansu. O piątej godzinie po południu przybyły 3 okręta i 1 paropływ pod banderą francuską, i dawano wzajemne salwy.

Przybył jeden paropływ angielski holując na linie dwa angielskie okręta kupieckie:

Wiadomości z 2. czerwca, 8. godzina, 25. minuta zrana donoszą:

W flocie nieprzyjacielskiej nie zaszły od wczorajszego wieczora żadne szczególniejsze obroty, a nawet i teraz nie widać.

O dwunastej godzinie 42 minucie w południe oddzieliły się od nieprzyjacielskiej floty jedna fregata śrubowa i jeden paropływ i popłynęły na wodę północną.

(Doniesienia z morza bałtyckiego.)

Dziennik *Times* zawiera listy z floty stojącej pod Kronszta-dem z 1., 2. i 4. czerwca. Dnia 1go czerwca spostrzeżono flotę francuską, składającą się z okrętów liniowych „Tourville“, „Duquesne“, „Austerlitz“ i z korwety „d'Assas“. Jeszcze tego samego dnia odwiedził admirał Penaud admirała Dundas, który nazajutrz odwzajemnił wizytę. Później przedsiębrał admirał Dundas na pokładzie paropływu „Merlin“ rekonesans w północnej stronie Kronsztađu, zbliżył się na 1700 jardów ku okrętom blokującym zatokę za Kronszta-dem i śledził dokładnie kierunek linii palisadowej, która zamyka przejście z północnej strony wyspy. Pod dniem 4. czerwca pisze korespondent dziennika *Times*: Bateria Risbank strzelała prawie cały dzień do celu. Zład, gdzie stoimy, widać dokładnie każde błysnięcie strzału. Okręt „Pylades“ przybył dziś wieczór z Faro, holując trzy statki kanonierskie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 16. czerwca. Według pogłoski na giełdzie zajął jeden korpus sprzymierzonych pozycję przed Perekopem. Rozeszły się także inne mniej pomyślnie wieści, które wpłynęły niekorzystnie na giełdę.

Paryż, 17. czerwca. *Monitor* dzisiejszy nie zawiera żadnego doniesienia, przeto niepomyślnie pogłoski wczorajszego wieczora nie potwierdziły się. Wczorajsza renta wieczorna: 68, 40 — 67, 50 — 67, 80; z końcem giełdy 67, 70.

Odessa, 13. (1.) czerwca. Sprzymierzeni wzięli reduty Kamczatkę, Selengińską i Wołyńską pod Sebastopolem. Atak d. 6. czerwca (25. maja) był wymierzony tylko na wieżę Małakowa, i okręta nieprzyjacielskie miały w nim udział. W Tangarogu i Mariopolu wyrządziły floty znaczne zniszczenie. C. k. poddani Tripovich w Taganrogu i Mimbelli w Mariopolu stracili całe mienie swoje. Dalsze straty własności poddanych austriackich nie wiadomo tu jeszcze.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 19. czerwca. Na naszym wczorajszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 32r.45k.; żyta 24r.35k.; owsa 12r.40k.;

kartofli 11r.35k.; — cetnar siana kosztował 3r.52 $\frac{1}{2}$ k.; okłotów 2r.52 $\frac{1}{2}$ k.; — za sag drzewa dębowego płacono 27r., sosnowego 32r.30k.; — za funt mięsa wołowego od 16. czerwca 23 $\frac{3}{4}$ k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 19. czerwca.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	45	5	49
Dukat cesarski " " "	5	49	5	52
Półimperyj zł. rosyjski " " "	9	54	9	58
Rubel srebrny rosyjski " " "	1	55 $\frac{1}{2}$	1	56 $\frac{1}{2}$
Talar pruski " " "	1	49	1	51
Polski kurant i pięciozłotówka " " "	1	23	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	93	40	94	15
Galicyjskie Obligacye indem.	70	30	71	15
5 $\frac{1}{2}$ Pożyczka narodowa	84	—	84	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. czerwca 1855.

	zlr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po m. k.	94	—
" sprzedał " " 100 po " "	—	—
" dawał " " za 100 " "	—	—
" żądał " " za 100 " "	94	30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 15. czerwca.

		zlr.	kr.
Obligacye długi państwa 5 $\frac{1}{2}$ %	za sto	79 $\frac{1}{8}$	79
detto pożyczki narod. 5 $\frac{1}{2}$ %	"	84 $\frac{1}{8}$	84 $\frac{3}{16}$
detto z r. 1851 seryja B. 5 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
Obligacye długi państwa 4 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
detto 4 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
detto 3 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
detto 2 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	221	221 $\frac{1}{8}$
detto z r. 1839	"	119 $\frac{1}{2}$	119 $\frac{5}{8}$
detto z r. 1854	"	102 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{5}{8}$
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
detto krajów koron. 5 $\frac{1}{2}$ %	70	72	77 $\frac{1}{2}$
Akcy bankowe	990	992	991
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	445	—	445
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	2065	2077 $\frac{1}{2}$	2070
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	527	529	528
Akcy austr. Lloyd'a w Tryescie na 500 zlr.	480	485	482 $\frac{1}{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4 $\frac{1}{2}$ % na 100 zlr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 15. czerwca.

		zlr.	kr.
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	124 $\frac{1}{4}$	124	123 $\frac{1}{2}$
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 $\frac{1}{2}$ fl.	123	123	123
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	90 $\frac{1}{4}$	90	90
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	122 $\frac{1}{4}$	—	122 $\frac{1}{2}$
Londyn za 1 funt sztrl.	11-59	57	56
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	123	—	123
Marsylia za 300 franków	142 $\frac{3}{4}$	—	142 $\frac{3}{4}$
Paryż za 300 franków	143 $\frac{3}{4}$	—	143 $\frac{3}{4}$
Bukareszt za 1 złoty Para	223 $\frac{1}{2}$	225 $\frac{1}{4}$	224 $\frac{1}{2}$
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarские dukaty	28	—	28
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 100 $\frac{1}{2}$ l. — Augsburg 123 $\frac{1}{4}$ l. — Frankfurt 122 l. — Hamburg 89 $\frac{1}{4}$ l. — Liwurna — — — Londyn 11.51. — Medyolan 122 $\frac{1}{2}$ l. — Paryż 142 $\frac{1}{4}$ l.

Obligacye długi państwa 5 $\frac{1}{2}$ % 78 $\frac{3}{8}$ — 78 $\frac{3}{4}$. Detto S. B. 5 $\frac{1}{2}$ % 95 — 96 Detto pożyczki narod. 5 $\frac{1}{2}$ % 84 — 84 $\frac{1}{16}$. Detto 4 $\frac{1}{2}$ % 69 $\frac{1}{4}$ — 69 $\frac{1}{2}$. Detto 4 $\frac{1}{2}$ % 62 $\frac{1}{2}$ — 62 $\frac{3}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4 $\frac{1}{2}$ % — — — Detto z r. 1852 4 $\frac{1}{2}$ % — — — Detto Glognickie 5 $\frac{1}{2}$ % 91 $\frac{1}{2}$ — 91 $\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 5 $\frac{1}{2}$ % — — — Detto 3 $\frac{1}{2}$ % 48 $\frac{1}{2}$ — 48 $\frac{3}{4}$. Detto 2 $\frac{1}{2}$ % 39 $\frac{1}{4}$ — 39 $\frac{1}{2}$. Detto 1 $\frac{1}{2}$ % 15 $\frac{3}{4}$ — 16. Obl. indemn. Niż. Austr. 5 $\frac{1}{2}$ % 79 — 79 $\frac{1}{2}$. Detto krajów kor. 5 $\frac{1}{2}$ % 70 $\frac{1}{2}$ — 77. Pożyczka z r. 1834 220 — 221. Detto z r. 1839 119 $\frac{1}{2}$ — 119 $\frac{3}{4}$. Detto z 1854 102 $\frac{3}{4}$ — 102 $\frac{7}{8}$. Oblig. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 56 — 57. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5 $\frac{1}{2}$ % 98 $\frac{1}{2}$ — 99. Ake. bank. z ujma 992 — 994. Detto bez ujmy — — — Akcy bankowe now. wydania — — — Akcy banku eskomp. 89 — 90. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 206 $\frac{3}{4}$ — 206 $\frac{7}{8}$. Wied.-Rabskie — — — Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 241 — 243. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neustadtzkiej 89 $\frac{1}{2}$ — 90. Detto żeglugi parowej 530 — 532. Detto 11. wydania — — — Detto 12. wydania 525 — 526. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5 $\frac{1}{2}$ % 93 $\frac{1}{2}$ — 94. Północn. kolei 5 $\frac{1}{2}$ % 86 — 86 $\frac{1}{4}$. Glognickie 5 $\frac{1}{2}$ % 76 — 77. Obligacye Dun. żeglugi par. 5 $\frac{1}{2}$ % 82 — 83. Detto Lloyd'a 585 — 590. Detto mlyna parowego wiedeń. 110 — 112. Renty Como 13 $\frac{1}{2}$ — 13 $\frac{3}{4}$. Esterhazego losy na 40 zlr. 77 $\frac{1}{2}$ — 78. Windischgrätz'a losy 27 $\frac{1}{2}$ — 27 $\frac{3}{4}$. Waldsteina losy 28 $\frac{1}{2}$ — 28 $\frac{3}{4}$. Keglevicha losy 10 $\frac{1}{2}$ — 10 $\frac{3}{4}$. Cesarzkich ważnych dukatów Agio 27 — 27 $\frac{1}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedz. d. 16. czerwca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 27. Ces. dukatów obrączkowych agio 26 $\frac{1}{2}$. Ros. imperyaly 9.54 Srebra agio 23 gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. czerwca.

Obligacye długi państwa 5 $\frac{1}{2}$ % 78 $\frac{3}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 68 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850 — 3 $\frac{1}{2}$ % —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. losowane obligacye 5 $\frac{1}{2}$ % —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 119 $\frac{5}{8}$. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcy bank. —. Akcy kolei półn. 2055 Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budzieskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 527. Lloyd 487 $\frac{1}{2}$. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 zlr. — zlr.

Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 124 $\frac{1}{2}$ l. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 123 $\frac{3}{8}$ l. 2. m. Hamburg 90 $\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna —. 1. 2. m. Londyn 11.57 3. l. m. Medyolan 123 $\frac{1}{4}$. Marsylia 143 $\frac{3}{4}$. Paryż 143 $\frac{3}{4}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 28 $\frac{5}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5 $\frac{1}{2}$ % lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5 $\frac{1}{2}$ % niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 69 $\frac{5}{8}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 102. Pożyczka narodowa 83 $\frac{3}{8}$. C. k. austr. akcy skarh. kolei żelaz. po 500 fr. 310 $\frac{1}{2}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

Hr. Łoś Tad., z Narola. — Hr. Borkowski Alfr., z Steniatyna. — Br. Hagen Schwerin Gust., z Wielkich Ocz. — PP. Kargen, c. k. kapitan, z Wojnicz. — Schür, c. k. porucznik, z Mikołajowa. — Pietruski Teofil i Borkowski Włodz., z Lubienia. — Dr. Dreyer, c. k. nadlekarz polny, z Gródka. — Grochowski Felix, z Zelechówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

PP. Dulski Edw., do Iłowczy. — Alsen, c. k. kapitan, do Bandenia. — Czosnowski Jakób, do Dłużniowa. — Sozański Celest., do Stryja. — Gumowski Teofil, do Rokityny. — Obertyński Leop., do Stronibab. — Kruszewski Henryk, do Żółkwi. — Ryłski Henryk, do Dłużniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326.50	+ 17.8°	67.6	połud.-zach. sł.	pochmurno
2 god. pop.	327.54	+ 19.2°	69.9	zachodni "	"
10 god. wie.	327.05	+ 16.0°	83.9	połud.-zach. "	"

Opadnięcie w 24 godz. 0.^{'''} 64.

TEATR.

Dziś: 20. czerwca 1855.

„Syn puszczy.“

Dramat z niemieckiego w 5 aktach.

KRONIKA.

Trudno sobie wyobrazić, pisze korespondent gazety tryestyńskiej z Konstantynopola, jaki ruch panuje w ulicach Stambułu a osobliwie w obudwu frankońskich dzielnicach Pera i Galata. W ciągu półgodziny można spotkać Turków, Persów, Czerkiesów, Georgian, Ormian, Greków, Żydów, Niemców, Włochów, Francuzów, Sardów, Egipcyan, Tunetanów i Anglików; tłumy uzbrojonych, które przechodzą ulicami, wozy z chorymi, trupami i rekonwalescentami, bagaże wojskowe, transporta wiezione kołmi i mułami, natłok ludności krajowej szukającej zysku, wrzawa i krzyki rozmaitych kramarzy — wszystko to następuje przy ciasności ulic tak różnorodny widok, że mimowolnie pociąga ku sobie najohjętniejsze nawet oko. Że w zamieszaniu tem niezbywa także na bitkach, rozumie się to samo przez się, i niedziwi też nikogo; najwięcej jednak dostaje się przytem Turkom. Eunachów ochłostano już kilka razy za to, że ze zbytnią gorliwością wypełniali swój obowiązek, to jest zastaniali w ulicach harem przed ciekawym okiem natręków. Tak pomiędzy innymi wychłostał przed kilkoma dniami żandarm francuzki z wielkiem zgorzseniem Turków pewnego Eunucha za to, że znieważył jakiegoś młodego Ormianina, który przypadkiem go potrącił.

— Rząd zjednoczonych Stanów północnej Ameryki kazał zakupić znaczną ilość wielbłądów na próbę czyli się te zwierzęta niedadzą aklimatyzować w państwach południowych Wiadomo, że konie zaprowadzono w Ameryce dopiero z końcem XV wieku. Na jednym z ostatnich posiedzeń francuzkiego towarzystwa agronomicznego zrobił p. Boussingault uwagę, że coraz mniej lamów w Kordylerach a natomiast owce coraz bardziej się rozmnażają.

— W państwie Alabama w północnej Ameryce, żyje pewien kaznodziej należący do sekty universalistów, imieniem Shaham, którego lud nazywa „chodzącą biblią“, gdyż ma zwyczaj przytaczać przy każdej sposobności cytaty pisma świętego. Na pewnym posiedzeniu sądowym, gdy Przysięgli mieli składać przysięgę, pokazało się, że niema biblii pod ręką. Ale sędzia spostrzegłszy pomiędzy widzami zacnego kaznodziej, poradził sobie natychmiast mówiąc: „Oto jest Shaham i w jego głowie mieści się cała biblia; połóżcie więc rękę na niej, a przysięga będzie równie ważna.“

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 25. Rozmaitości.